



---

## Plac Małachowskiego Stanisława

---

**Dzielnice:** Śródmieście

**Osiedla:** Śródmieście Północne

**Atrybuty:** Nazwy pamiątkowe Od polskich postaci historycznych

**Rok utworzenia nazwy:** 1919

---

### Opis

Są cztery postaci o tym imieniu.

**hrabia Stanisław Małachowski herbu Nałęcz** (1659-1699) - starosta opoczyński, halicki, lukowski i krzeczowski, później podczaszy sieradzki i kasztelan sieradzki, w 1692 roku mianowany wojewodą kaliskim a sześć lat później wojewodą poznańskim. Zmarł w Stambule, podczas poselstwa pokojowego.

**hrabia Stanisław Małachowski herbu Nałęcz** (1736-1809) polityk, poseł, marszałek Sejmu Czteroletniego. Pochodził z Końskich, był wnukiem wspomnianego wyżej. W ławach poselskich zasiadał już w 1764 roku, domagając się głównie ograniczenia liberum veto. Dziesięć lat później wybrany został marszałkiem Trybunału Koronnego, przywracając mu dawną sprawność oraz uczciwość, był także konsyliarzem (doradcą) Rady Nieustającej. Jako marszałek Sejmu Wielkiego przeprowadził zawiązanie go w konfederację i wspólnie z Ignacym Potockim oraz Hugonem Kołłątajem opracował tekst Konstytucji 3-go Maja. Kilka tygodni wcześniej - zgodnie ze swoimi poglądami o współpracy szlachty z mieszczaństwem - doprowadził do przyjęcia ustawy o miastach, został też jednym z pierwszych wyższego stanu, który został obywatelem miasta Warszawy (wpisał się do księgi miejskiej w dniu 18 lub 29 IV 1791 roku). Optował za oczyszczeniem chłopów i zorganizowaniu opieki lekarskiej dla włościan (sam uczynił to w swoich dobrach ostrogskich na Podolu w 1791 roku). Podczas obrad Sejmu Wielkiego mieszkał w Pałacu Czapskich przy Krakowskim Przedmieściu (dziś pod nr 5). Przeciwny konfederacji targowickiej wyjechał do Wiednia, a później do Włoch, gdzie próbował reaktywować obrady sejmu. Po powrocie osiadł w swoich dobrach na Kielecczyźnie, jednak niemal natychmiast został aresztowany i osadzony w więzieniu w Krakowie, gdzie spędził osiem miesięcy pod zarzutem zamachu stanu. Odzyskawszy wolność wycofał się z życia politycznego i dopiero na prośbę Napoleona Bonaparte w 1806 roku powrócił do Warszawy, gdzie 14 I 1807 roku objął funkcję prezesa Komisji Rządzącej - tymczasowego rządu Księstwa Warszawskiego. Po roku podał się do dymisji, kiedy zamiast reaktywacji Konstytucji 3-go Maja wprowadzony został Kodeks Napoleona. Zmarł w Warszawie.

**Spoczywa:**

Krypta pod kościołem św. Krzyża.

**Upamiętnienia:**

Pomnik w katedrze św. Jana, wg projektu B. Thorvaldsena, wyk. F. M. Laboureur.

**hrabia Stanisław Aleksander Małachowski herbu Nałęcz** (1770-1849) - generał, kasztelan, regimentarz zachodniej Polski, bratanek opisanego wyżej. Od 1831 roku pełnił obowiązki senatora-wojewody Królestwa Kongresowego.

**Stanisław Małachowski herbu Nałęcz** (1793-1883) - podporucznik, uczestnik powstania listopadowego, bratanek Stanisława Aleksandra. Po upadku zrywu wyemigrował z kraju. Na obczyźnie spisał wspomnienia z czasów walki.

---

## Ciekawostki

Powstał w 1825 po wyburzeniu drewnianych domów dla odsłonięcia kościoła ewangelickiego prowadzono porządku niejako siłą rozpędu po doprowadzeniu do ładu pl. Teatralnego. Wyburzono wówczas kilkanaście budynków, przede wszystkim drewnianych. Był to wtedy po prostu trawnik, zwany nieoficjalnie placem Ewangelickim, który obsiano trawą w 1828. W 1848 plac rozszerzono, wyburzając wszystko przy ul. Królewskiej, stanowiąc granicę jurydyki Bielino. W XIX w. zaczęto obudowywać plac. W 1916 placowi nadano dzisiejszą nazwę. W 1940 przemianowano nazwę placu na Albrecht Dürer Platz. Po 1944 większość budynków ocalała, ale nie wszystkie odbudowano po zniszczeniach. Odbudowę zaczęto w 1946 od wyburzenia kamienic przy Królewskiej i obsianiem trawą pustych miejsc.

### **Stan obecny:**

Nr 1: kościół ewangelicko-augsburski pw. Trójcy Świętej. W XVIII w. mieścił się tu cmentarz bonifratrów, ale w 1750 teren pocmentarny kupił mieszczanin Schubert i 5 lat później sprzedał teren gminie ewangelickiej za 6000 dukatów. Zbudowany w 1777-80 wg proj. Szymona Bogumiła Zuga. Był to największy kościół Warszawy. W tym kościele Chopin śpiewał i grał na eolomelodikonie. Za taki koncert car Aleksander I obdarował Frycka brylantowym pierścieniem. W 1939 drewniana konstrukcja kopuły kościoła spłonęła w okamgnieniu, trafiona pociskiem artyleryjskim. Kościół spłonął w 1944, odbudowany w 1947-50 wg proj. Teodora Bursche, adaptacja wewnątrz trwała do 1964. Wewnątrz ołtarz główny proj. T. Bursche. Blachę miedzianą na pokrycie kościoła podarował król Szwecji, jednak władze nie zgodziły się na zwieńczenie kopuły krzyżem zamontowano więc iglicę, kościół jednak przeznaczono w 1951 na salę koncertową. 02.08.1959 odprawiono tu pierwszą w Polsce mszę w języku esperanto. Celebrował ją biskup Jan Maria Michał sitek z kościoła mariawitów z Leszna podczas XLIV Swaitowego Kongresu Esperanto. W 1956 kościół zwrócono ewangelikom i zdjęto iglicę, wstawiając krzyż. Jednak od 1971 nadal są tu organizowane koncerty muzyki dawnej. Nabożeństwa są w niedzielę o 10:30; tylko wtedy kościół jest otwarty.

Nr 2: kamienica Raczyńskich. Zbudowana w latach 1907-10 dla rodziny Raczyńskich z Rogalina wg proj. Jana Heuricha jr, podobno na wzór kamienic petersburskich. W 1862 szkołę założyła Anna Jasińska i do 1939 mieściła się tu pierwsza świecka szkoła żeńska w Warszawie, prowadzona przez Janinę Tymińską od 1911. Po wojnie kamienicę przebudowano, zamurując m.in. witryny na parterze i 1. piętrze. Po zniszczeniach wojennych odbudowana w 1948-9 wg proj. Bohdana Pniewskiego. Zmieniono okna I piętra, a także przedłużono elewację w kierunku Traugutta. W 1949 ulokowano tu Ministerstwo Poczty i Telegrafu.

Nr 3: Zachęta.

Dla Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych powstał w 1898-1903 ten budynek, wg proj. Stefana Szyllera. Pieniądze na budowę wzięto ze zbiórki społecznej, a teren pod budowę dała Ludwika Górecka. TZSP zrzeszało od 1860 warszawskich artystów, m.in. Wojciecha Gersona, Józefa Ignacego

Kraszewskiego, Alfreda Schouppego, Jakuba Simmlera, Edwarda Rastawickiego i in. Specjalne przedstawienia dawała Modrzejewska i Józefina Reszke. Uroczystego otwarcia dokonał marsz. Piłsudski 13.12.1919. Zachęta wspomagała artystów, nawet kupując ich dzieła. Członkowie płacili składki po 5 rubli srebrnych rocznie. Tutaj, 16.12.1922 malarz Eligiusz Niewiadomski zastrzelił pierwszego prezydenta RP, Gabriela Narutowicza. Prezydent przybył, aby przeciąć wstęgę i ruszył na piętro w otoczeniu prezesów. Tam malarz trzykrotnie wystrzelił w kierunku Narutowicza, godząc do śmiertelnie. Co śmieszniejsze, niebawem przybył gen. Haller ze sztabem i chciał koniecznie obejrzeć wystawę. Kiedy się dowiedział, że w jednej z sal zastrzelono prezydenta, spytał, czy w takim razie inne sale są dostępne. W 1940 hitlerowcy założyli tu Haus der Deutschen Kultur (przed budynkiem stała biała litera 'V'), a po wojnie, po remoncie w 1946-8, przejęło budynek Centralne Biuro Wystaw Artystycznych. W 1982 dobudowano pn.-zach. narożnik wg proj. Feliksa Dzierżanowskiego. W 1991 przeprowadzono remont wewnątrz wg proj. Czesława Bieleckiego i Jerzego Heymera. Nad wejściem umieszczono napis ARTIBVS Sztukom. Melpomena trzyma maskę tragiczną, Talia ma maskę komiczną, Erato trzyma lirę, Polihymnia nie ma nic, Kaliope dostała tabliczkę i rylec, Klio zwój papirusu, a Terpsychora lirę i plektron.

Pomnik Peowiaka. Ustawiona 27.09.1933 rzeźba Edwarda Wittiga poświęcona członkom Polskiej Organizacji Wojskowej. Była to organizacja wojskowa założona w 1914 przez Piłsudskiego, wcielona później do WP. Rzeźba ta jest jakby fragmentem rzeźby nagrobnej Jana Wolszar Opielińskiego na Powązkach z 1926, gdyż żołnierz jest przedstawiony w podobnej pozie. Pomnik nie znalazł uznania w oczach Warszawiaków. W 1940 pomnik zniknął i odnaleziono go staraniem Społecznego Komitetu Odbudowy pomnika z byłym żołnierzem POW Stefanem Ajnenkiem na czele. Na terenie Królikarni znaleziono lekko zniszczony cokół. Samej rzeźby, pomimo przeszukania całego placu Małachowskiego z wykrywaczem metalu (znaleziono tylko kłębek drutu), nie znaleziono. Jej replikę wykonali Marek Moderau i Zbigniew Mikielwicz w oparciu o gipsowe fragmenty modelu i dokumentację fotograficzną. Kopię odsłonięto 10.11.1999, a pomnik poświęcił abp Głódź. Odlany został w firmie Tomasza Wolińskiego w Iłży.

~Nr 4: Pałac Kronenberga (inne adresy: ul. Królewska 11, ul. Mazowiecka 22). Powstał latach 1867-71 wg proj. Georga Hitziga, był to jeden z najpiękniejszych budynków Warszawy, który kosztował milion rubli w złocie. Dekoracje kamienicy wykonał Leonardo Marconi. W przyziemiu mieściła się restauracja Julianny Frydrych. Od 1876 działał tu teatrzyk Alkazar, a po likwidacji go w 1880 wystawiono obok Nowy Alkazar. Pałac wyróżniał się spośród okolicznych budynków, m.in. typowo berlińską architekturą, dlatego nie był zbyt lubiany przez warszawiaków. 13.11.1918 odbyło się tu spotkanie Piłsudskiego z działaczami politycznymi. W czasie II wojny światowej został zniszczony, ale możliwa była odbudowa. Ruiny jednak rozebrano w latach 60. Przed II wojną istniał tu w podwórzu zakład ogrodniczy Szymborskiej ze szklarniami, sklep z żarówkami firmy Osram, skład narzędzi pożarniczych Strażak. W 1933 szklarnie zostały zamienione w kawiarnię artystyczną Sztuka i Moda Zofii Raczyńskiej-Arciszewskiej. Kilka lat później, w sąsiednim budynku gospodarczym, ta sama plastyczka otworzyła restaurację Pod Żółtą Kaczką. Kamienica została zniszczona w 1945, ale zachowały się mury. Po wojnie budynek zaproponowano Centralnemu Biuru Wystaw Artystycznych, w 1956 na ambasadę NRD, w 1958 na ambasadę Francji, która straciła teren przy Pięknej jednak po jakimś czasie strona francuska zmieniła zdanie. Zechcieli wyburzyć pałac i zbudować tu nowy wg proj. G. Gileta i H. Bernarda, jednak sytuacja znów uległa zmianie wojsko nie chciało obcej ambasady w najbliższym sąsiedztwie dowództwa. W 1959 budynek wykreślono z listy zabytków. W 1962 mury kamienicy rozebrano, jednak bez żadnej inwentaryzacji nie zachowano również rzeźb ani detali.

A oto uzupełnienie varsavianistki, Magdaleny Łań:

W 1867 i 68 r. bankier Leopold Kronenberg kupuje dwie posesje przy ówczesnym pl. Ewangelickim za łączną sumę 115 600 rubli. Leopold Kronenberg (zasymilowany Żyd, konwertyta

na kalwinizm)), wystawił na nim pałac 3-kondygnacyjny, 17-osiowy, z wnętrzami w stylu renesansu, regencji i II Cesarstwa. Pałac służył z wysokiego standardu wyposażenia (ogrzewany był gorącym powietrzem). Elewacje pałacu miały charakter zdecydowanie eklektyczny. Od strony placu Ewangelickiego znajdowała się okazała trójarkadowa loggia, wsparta na korynckich kolumnach, z kariatydami. Pałac nakryto wysokim łamanym dachem w stylu renesansu francuskiego

Główne wejście do pałacu było od strony placu Ewangelickiego. Z ogromnego westybulu na prawo i lewo wchodziło się do przestronnych biur. Gabinet Leopolda mieścił się za dwoma ostatnimi oknami elewacji od strony placu Ewangelickiego i specjalnymi schodami łączył się z apartamentami prywatnymi na I piętrze. Z westybulu wiodła na I piętro wspaniała dwubiegowa klatka schodowa w stylu barokowym, druga, mniejsza, przeznaczona tylko do użytku pani Kronenbergowej, znajdowała się przy wjeździe od ulicy Królewskiej, trzeci położona w pobliżu wjazdu głównego, prowadziła na II piętro.

Z okazałej barokowej klatki schodowej wchodziło się do dwóch głównych pomieszczeń tej kondygnacji - do sali balowej i do ogrodu zimowego, ponadto do jadalni i do przedpokoju w apartamentach pana domu. Klatka schodowa miała oświetlenie poprzez przeszklony sufit. Schody wykonane były z białego marmuru Carrara, ściany pokrywała ciemnowiśniowa marmoryzacja (stiuk), będąca dziełem znanego berlińskiego rzeźbiarstwa o nazwisku Detoma. Dekoracji dopełniały lustra, lampy ze złoczonego brązu, parapety schodów z tego samego materiału, grupy rzeźbiarskie na postumentach oraz malowidła na fasetach.

Sala balowa utrzymana w tonacji szarej i bordo przypominała wnętrza francuskie okresu Pierwszego Cesarstwa. Sala pełna była klasycystycznego umiaru, nie przeładowana ozdobami i zharmonizowana kolorystycznie. Całości dopełniał wspaniały strop z wielką rozetą pośrodku i dwoma półkolistymi polami wypełnionymi malowidłami o treści alegorycznej. Ogród miał szklane sklepienie, okna wychodziły na podwórze. W ogrodzie rozstawione były marmurowe rzeźby. Wymienione pomieszczenia stanowiły część środkową pałacu. Prawą wypełniała biblioteka, lewa jadalnia, salon oraz pokoje pani i córek.

Największym pomieszczeniem prawej strony była biblioteka łącząca się z salą balową, mroczna z ciemnozielonymi obiciami, zaprojektowana w duchu renesansu niemieckiego. Po lewej stronie sali balowej znajdował się salon, którego dekoracja została zaprojektowana w duchu regencji. Obicie miało mieć kolor niebieski.

Pałac wojnę przetrwał w zaskakująco dobrym stanie, był tylko wypalony, ale nie doczekał się odbudowy. Na osobiste polecenie W. Gomułki został rozebrany w 1962 roku.

W 1974 r. w trakcie budowy hotelu odkryto tunel i ponownie go zamknięto. Jego tajemnicę wyjaśnił wówczas czytelnik "Expressu Wieczornego" Marian Szklarski: "Znam ten tunel i około 50 lat temu przechodziłem nim. Służył do doprowadzenia centralnego ogrzewania do soboru (który stał na środku placu Saskiego). Odwiedzałem kuzyna, który był dozorcą w pałacu Kronenberga [do początku lat 60. jego mury stały u zbiegu Królewskiej i pl. Małachowskiego]. To on wprowadził mnie do tunelu po raz pierwszy. Do jego obowiązków należała obsługa kotłowni połączonej rurami z soborem przez ów tunel. Rury były przymocowane do ścian klamrami, które się do dziś zachowały. Gdy sobór rozebrano, tunel przez bardzo krótki czas udostępniono dla zwiedzających. Później piwnice po soborze przejęła firma budowlana Rudzkiego na składy wapna, a tunel zamurowano" - opowiadał.

**Data nadania nazwy:** 1919.10.31